

Sygnatura akt VI Ka 665/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 września 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 r.

przy udziale -

sprawy **W. L. syna S. i B.,**

ur. (...) w Z.

obwinionego z art. 51§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 14 kwietnia 2016 r. sygnatura akt II W 725/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zabrzu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 665/16

UZASADNIENIE

Apelacja wywiedziona przez oskarżyciela posiłkowego okazała się zasadna o tyle, iż w efekcie jej rozpoznania koniecznym i uzasadnionym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zabrzu.

Uniewinniając W. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu stypizowanego w art. 51 § 1 kw Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż nie posiada on legitymacji biernej do bycia obwinionym o popełnienie zarzucanego mu wykroczenia, ponieważ to nie przez niego była emitowana głośna muzyka, która zakłócać miała spokój osobom zamieszkującym obok wynajmowanego przez niego lokalu, ale co najwyżej zakłócali go członkowie zespołu muzycznego, którzy podczas koncertu korzystali z własnego sprzętu nagłaśniającego, zatem to oni decydowali ostatecznie o natężeniu puszczonej przez nich muzyki.

Odnosząc się do przedstawionej w tym względzie przez Sąd Rejonowy, w ocenie kontroli instancyjnej, błędnej wykładni art. 51§1 kw uznać trzeba, iż właściciel nieruchomości (a także inna osoba posiadająca do niej odpowiedni tytuł prawny) dopuszczający do emitowania ze swojej nieruchomości zbyt głośnej muzyki, także może być tym, kto dopuszcza się tego wykroczenia, a będzie to miało miejsce w sytuacji, gdy jako jej dysponent nie będzie reagować na zachowania generujące muzykę o nadmiernym natężeniu.

Fakt, iż za puszczenie muzyki odpowiedzialność ponosili członkowie zespołu muzycznego dającego koncert w lokalu prowadzonym przez obwinionego, bowiem zdecydowali oni w kwestii rodzaju użytego przez nich sprzętu nagłaśniającego oraz o natężeniu granej muzyki, sam w sobie nie wyłącza odpowiedzialności obwinionego W. L. za zarzucany mu czyn.

Stanowiące meritum postępowania zdarzenie miało bowiem miejsce w lokalu, wynajmowanym przez obwinionego, w którym od wielu lat prowadzi on, przynosząc mu zyski, działalność gospodarczą i to obwiniony - a nie kto inny - zezwolił na odbywanie się w nim owych koncertów, podczas których miała być puszczana nazbyt głośna muzyka.

Decyzją zatem samego obwinionego odbywać się miały we wzmiankowanym lokalu wspomniane koncerty muzyczne emitujące hałas. Niewątpliwym jest więc, że istniała w tym zakresie, co do zasady, możliwość przypisania obwinionemu czynu z art. 51§ kw, niezależnie od indywidualnej odpowiedzialności członków zespołu muzycznego, albowiem ponosi ją także organizator zabawy, a zatem również i osoba, która umożliwia innym podejmowanie działań, czy też zachowań, które w konsekwencji mogą generować określone hałasy.

Dodać też trzeba, iż wykroczenie z art. 51§ 1 kw polega wprawdzie z reguły na działaniu, niemniej możliwe jest także jego popełnienie w formie zaniechania.

By móc jednak przypisać W. L. odpowiedzialność z art. 51 kw niezbędnym jest wykazanie, iż mając świadomość uciążliwości odgłosów głośnej muzyki dla mieszkańców blisko baru - jako organizator zabawy w dniach 2 i 3 maja 2015r. - nie podjął koniecznych działań służących wyeliminowaniu owych zakłóceń. W dotychczasowym postępowaniu zupełnie tą kwestię pominięto. Nic nie wiadomo na temat zachowania się obwinionego w związku z uwagami sygnalizowanymi mu przez mieszkańców w kontekście jego ewentualnych decyzji co do odpowiedniego wyciszenia lokalu, czy też właściwego ustawienia sprzętu nagłaśniającego, tudzież podobnych działań podejmowanych przez niego, które miałyby służyć zminimalizowaniu hałasu wydobywającego się z jego lokalu. Ogólnie rzecz ujmując, nie zostało do tej pory wyjaśnione, czy w związku z przeprowadzonymi z inicjatywy mieszkańców interwencjami obwiniony przedsięwziął jakieś środki zaradcze niwelujące źródło owego hałasu, co świadczyłoby wydatnie, iż organizując ów koncert reagował w odpowiedni sposób na zgłaszane mu przez mieszkańców uwagi.

W realiach niniejszej sprawy kluczową kwestią wymagającą wyjaśnienia, w kontekście przesłanek znamion wykroczenia z art. 51 kw., jest jednak ustalenie przede wszystkim tego, czy muzyka grana w lokalu obwinionego we wskazanym okresie była na tyle głośna, że powodowała zakłócenie spokoju osobom mieszkającym blisko niego.

Wprawdzie Sąd Rejonowy ustalił, że muzyka, którą wówczas puszczone głośną nie była, interpretując tę okoliczność z depozycji Strażników Miejskich przybyłych na interwencję, którzy wskazywali na nieuciążliwość muzyki wydobywającej się z lokalu obwinionego, niemniej dokonana przez nich w tej materii ocena miała wyłącznie charakter subiektywny, który w żaden sposób nie może być dla Sądu wiążący.

Umknęło Sądowi bowiem to, że byli oni jedynie obserwatorami zdarzenia, które towarzyszyło podejmowanej przez nich interwencji, a nie okoliczności, które zaistniały przed nią, a które legły u podstaw złożonego przez pokrzywdzonego donosu.

Nie negując absolutnie potrzeby zabawy i słuchania muzyki w okresie letnim, trzeba jednak wyraźnie zasygnalizować, że niedopuszczalnym jest, aby odbywało się to wbrew obowiązującym normom prawnym z naruszaniem prawa poszczególnych osób do spokoju, a tak określali omawianą sytuację przesłuchani na tę okoliczność pozostali świadkowie. Wymaga podkreślenia, że prowadzenie działalności gospodarczej mogącej doprowadzić do zakłócenia spokoju osób przebywających w pomieszczeniach mieszkalnych znajdujących się w niewielkiej odległości od jej siedziby, musi odbywać na zasadzie wzajemnych relacji sąsiedzkich. Posiadanie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej, tudzież odpowiednich koncesji wymaganych prawem nie może przy tym stanowić okoliczności wyłączających bezprawność zachowania obwinionego.

Sąd ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi postępowanie dowodowe w dotychczasowym zakresie, mając baczenie na wyżej zasygnalizowaną problematykę, dogłębnie wyjaśni kwestię uciążliwości muzyki granej w lokalu obwinionego w aspekcie możliwości dojścia do zakłócenia spokoju osobom przebywającym w pomieszczeniach mieszkalnych znajdujących się w niewielkiej odległości od niego, a zgromadzone dowody podda ocenie zgodnej z regułami art. 7 kpk, w wypadku ustalenia sprawstwa obwinionego, zważy jego winę, poddając ocenie czy zachowanie to może być kwalifikowane z art. 51 § 1 kw, czy też innego przepisu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w Z..